



84022

III

Mag. St.
Druk.

Spis materji w tej ksiązce znajdujących się

1. Obrar Bazyli i pseudo-patrysty.
2. Przy mnie wodne, ale trwałe
3. Deklaracyja
4. Nota Machelberga
5. Trzy noty inne
6. Deklaracyja Bosty
7. Sześć not
8. Bulla papieżka po protestu i po tacerie
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego Kommissarza pruskiego Borsche
11. Nota D. Engeströma
12. Ofiara Stanu rzymskiego na powiększenie i utrzymanie ud trawionych
13. Ja lepiej trzymam o brodu
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głos teraz protest myśli
16. Do Stanisława Matakowickiego to dzień obchodu imiennego
17. List Diechana Winnickiego do pp. Stanisława i Sierokiego Potockiego
18. Wymaczenie czasu na przyjęcie Delegacji
19. Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi p. narzemu mitosiuwemu
20. Kopia listu pp. Potockich do Sierokiego Potockiego
21. Wznowienie magistratu miasta wolnego Wiszowa
22. Wierni i szlachta w Komitacie 37^o maja
23. Wierni i szlachta w Komitacie 37^o maja nad mochałami p. J. Kosciuszki
24. Wierni do Kosciuszki
25. Głos pp. Gommoliniskiego i Molygatora Wolskiego
26. Owiadczenie Stanisława Prątkowickiego do Mierowadztwa biskupiego
27. Głos Jego Królewskiej M. C. dnia 21. maja 1792 r.

84022

III



Dokt. Rodnicki

3106 37/38

W I E R S Z

Na Pochwałę JW. Antoniego Nowiny Złotnickiego Chorążego Czerwonogrodzkiego, Marszałka Konfederacji Woiewodztwa Podolskiego, Kawalera Orderu S. Stanisława.

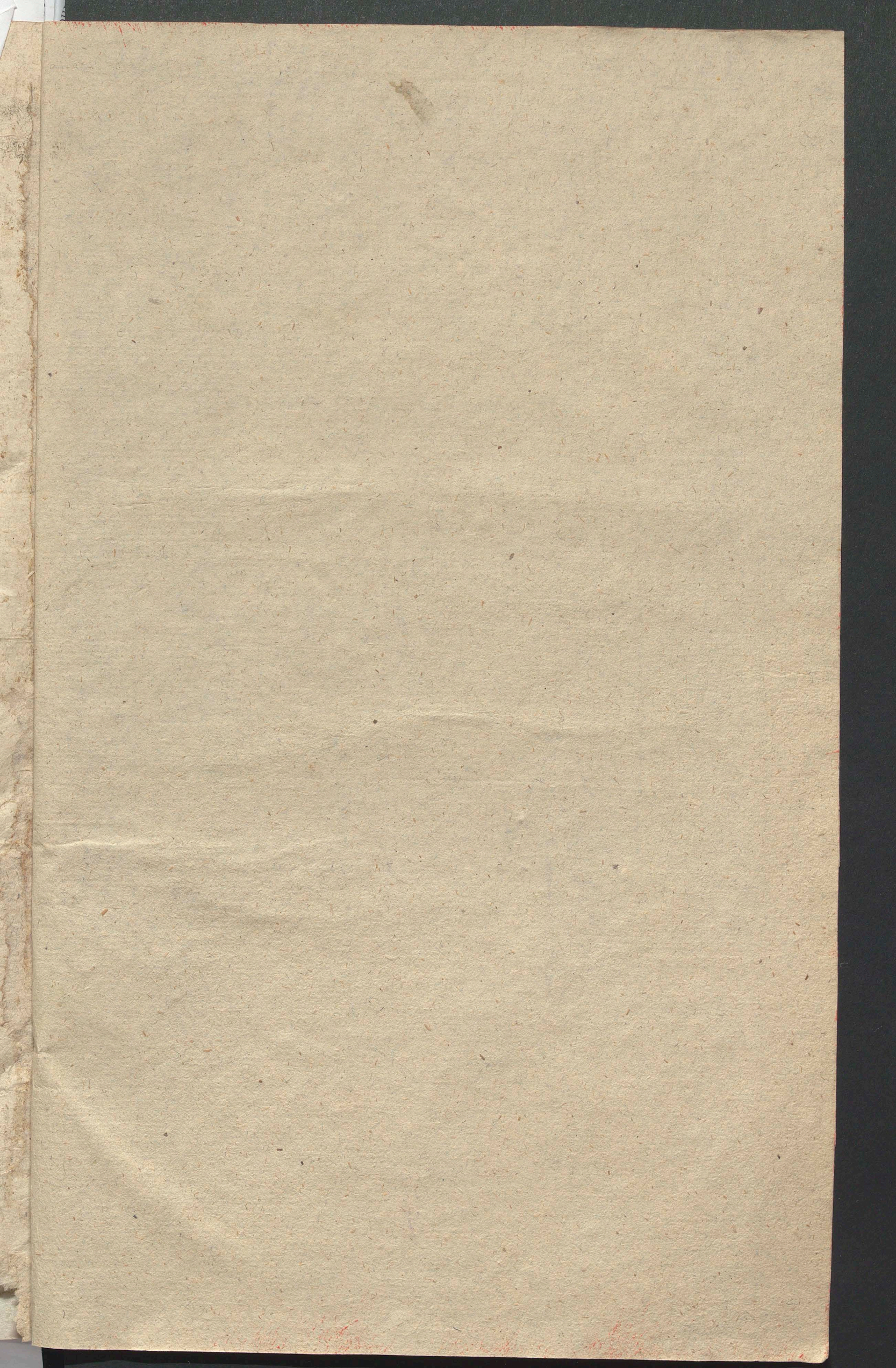
Niech sobie kto chce wielbi, i co chce to prawi
Niech święci Wasyngthona, i Kościuszkę sławi,
Mamiąca jest Ich wielkość, blask Icy jest fałszywy
Niknie to przed Złotnickim, a gdy Obraz żywy
Stawię Jego przed światem — Wszyscy upadajcie!
I Pochwały Marszałka ze mną powtarzajcie.

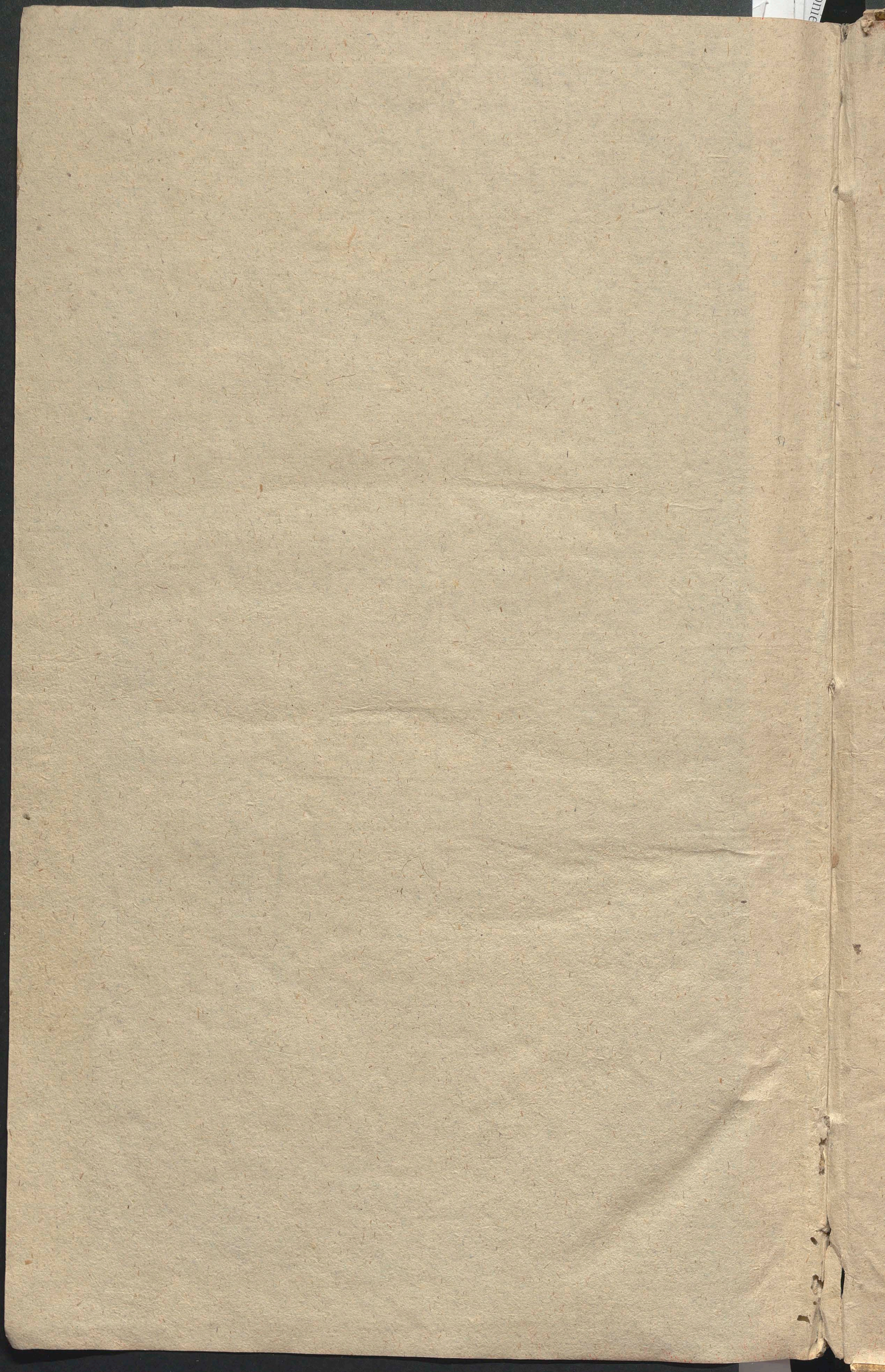
Nie darmo to Podole; ma za swoy Herb Słońce
Zdobi on Orły Polskie i Litewskie Gońce.
Zdobisz ty i oświecaś świetny związek razem
I prawdziwego Słońca ty jesteś Obrazem.
Postać twoja wyniosła i poważna mina
Wzrost Świętego Krzysztofa, i tęga Czupryna
A co w sercu, rozumie, twoim by nie stało,
Masa ciała obficie, to by się złatało.
Wielki zatym Marszałku wielki ze wszey miary!
Wszak nawet wielkim jesteś z ogromney twej Pary —
Ieden Morski Zuchwalec, co się śmiało pyta,
Zkąd jest Twoja dostojność, zkąd władza użyta?
Kto cię obrał, osadził w Urząd znakomity?
Kto ci nadał Marszałka poważne zaszczyty?
Coż Jemu jest do tego, żeś nie był w Demszynie
Dość mu, że Twa powaga przez Kozaków słynie
Dość mu się daiesz w znaki, iaka Twoja władza
W rozkazach, by plądrować, nikt Ciebie nie zdradzi
A on śmie ieszcze mruczeć, i bluźnić zuchwale
Że nie jesteś obranym od nikogo wcale.

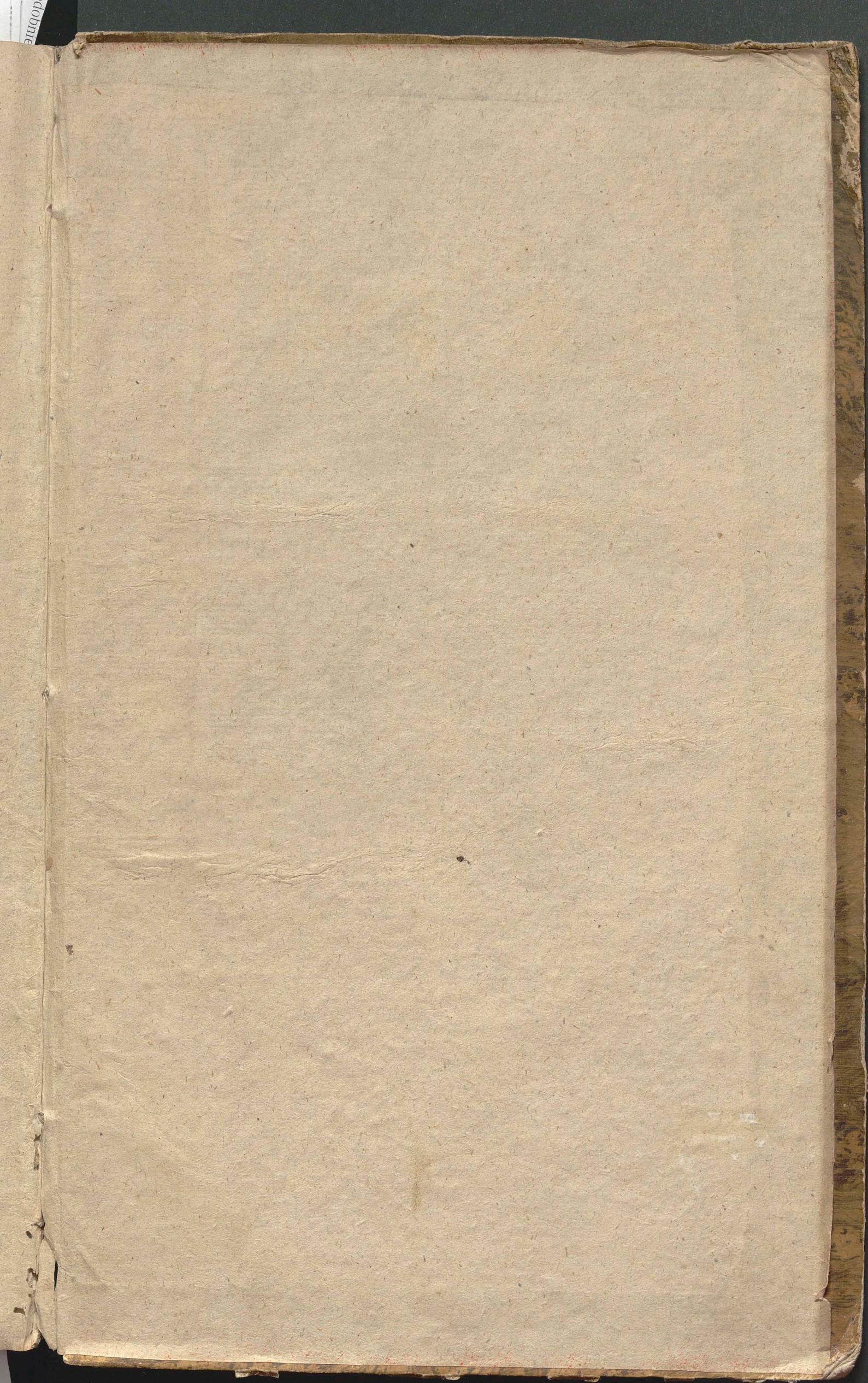
Morski! Morski! Zuchwalcze trzeba się miarkować
A jak Ci wszystko powiem, chcieyże się stołować
Zawstydzę i okażę, iak jest twoy błąd frogi.
Zatym z skruchą z pokorą, paday mu pod nogi.
Wszak gdy kto służy Panu od pierwszey młodości
Wiernie, trzeżwo, podciwie, bez żadney letkości
Kto z Chłopca Pokoiowcem, daley stawinogą

Wier-

Wiercipiętką, a zawsze ryzyko i chędogo
Czyż nie wart byż Marszałkiem!? zwłaszcza doświadczony
Na wszelkiej funkcji wierny ... Ile zapłacony
Dofyć mu tey zalety: a skoro z ramienia
Pańskiego jest przyślanym, przeto ani cieunia
Wahania się nie słuchać. Wszakże Sejm zuchwały
Smiał mimo niego czynić, uznan za zniszczały
Na to się każdy pisze, i przesięgać musi,
A kto mu nie posłusznym, to Go w tychmiał zdusi.
Wolność iednak On wkrzesza, a wolność oyczyfą
Wolność jest Panom, a nam posłusznym byż czyfio
Że nie jest obieranym Marszałkiem Podolskim,
A któż Pana obierał Generalnym Polskim?
Bo Pan jest wielkich włości, a Pan i Łaskawca
Ja Iego sługą jestem, On mi Chlebowdawca —
Wara o nim źle myśleć — bo On umrzeć każe,
Gdy co komu przylepi, to mu nikt nie zmaże.
Nasz *Exarcha* Buhaków, że Iego raz zdradził,
By się z nami połączył, gdy Królowi radził,
W przykład dla Potomności wypędzon zostanie.
Tak to; kto nie czi Pana, mores mu moy Panie.
Dofyć dałem wywodu, i dofyć przyczyny
A ieżliś ich nie pojął, to nie z moiey winy.
Wreszcie Kolegów Iego, grono niech cię wzruszy
Každy z nich znany z Cnoty z nieskażoney Duszy
A co miał Rzym w Fabiuszu, w Reguli, Scewoh
W Scipionie, i Brutusie, w najswiętnieyszey doli
Czy też Grecya, w Cymonie, czy Themistoklesie
Aryftydzie, o których, sława cnoty niesie
To wszystko jest w kolegach; a których, Imiona
Zawsze znanemi będą, z cnotliwego łona.
Puławski i Miączynski, Walewski, Kurdwanowski
Manucey, i Przysiecki Sławny Kosiakowski
Innych zaś gdy opuścę, nie mówiąc o Panie
Dość wspomnieć o Branickim, Rzewuskim Hetmanie:
Kto temu Doborowi Cześci nie oddawa,
Temu życie, majątek i wydarta Sława.
Biegnijcie zatym wszyscy, hołd mu oddawacie,
A kto krnąbrny, to tego krzyżnycie i łaycie
Europa! i świat cały! przed nim ze mną współem
I Morfki nawrocony, niechay biie czołem.









dobr

69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8.